

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 6 lutego 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt I Ns 241/15 Sąd Rejonowy w Pabianicach oddalił wniosek R. G. (1) i O. G. o ustanowienie na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), oznaczonej jak działka nr (...) uregulowanej w księdze wieczystej nr (...) na rzecz (...) S.A. w K. służebności przesyłu linii średniego napięcia na czas nieokreślony za wynagrodzeniem wynoszącym po 50.000 zł na rzecz każdego z nich oraz zasądzenie od uczestnika kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustanowienie służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy w drodze orzeczenia sądowego nie może nastąpić wówczas, gdy przedsiębiorca ten dysponuje innym tytułem prawnym do korzystania z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie, w szczególności, gdy podstawą korzystania z tych urządzeń dla przedsiębiorcy jest decyzja administracyjna wydana wobec jego poprzednika prawnego w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Zdaniem Sądu Rejonowego, uczestnik przedłożył dokumenty uprawniające podmiot realizujący inwestycję do wybudowania urządzeń do przesyłu energii elektrycznej na terenie nieruchomości, która obecnie należy do wnioskodawców: decyzję - pozwolenie na budowę inwestycji polegającej na budowie w/w linii z dnia 18 grudnia 1964 r. oraz protokół z dnia 8 grudnia 1965 r., potwierdzający zakończenie inwestycji. Decyzja ta stanowi podstawę stosunków prawnych między każdorazowym właścicielem urządzenia przesyłowego, a właściciela nieruchomości, na której posadowionej jest urządzenie.

Z powyższych względów, w ocenie Sądu I instancji, nie mogło nastąpić ustanowienie na w/w działce służebności przesyłu na rzecz uczestnika, zgodnie z wnioskiem R. G. (2) i O. G., gdyż uczestnik ten już dysponuje prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie określonym treścią decyzji z dnia 18 grudnia 1964 r.

Sąd I instancji wskazał dalej, iż nawet gdyby uznać na trafny pogląd wnioskodawców, iż decyzja administracyjna z dnia 18 grudnia 1964 r. nie spowodowała trwałych skutków w postaci ograniczenia - w sposób określony w tej decyzji, prawa każdorazowego właściciela nieruchomości do korzystania ze spornej nieruchomości, zasadny był zgłoszony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia w/w służebności przesyłu.

Apelację od powyższego wyroku złożyli wnioskodawcy i skarżonemu orzeczeniu zarzucili:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie, iż uczestnik dysponuje prawem do korzystania z przedmiotowej nieruchomości w zakresie określonym treścią decyzji administracyjnej z dnia 18 grudnia 1964 r. wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, podczas gdy na gruncie tych przepisów można wywłaszczyć jedynie konkretną nieruchomość, zaś w niniejszej sprawie w w/w decyzji nieruchomość nie została skonkretyzowana, a nadto uczestnik nie udowodnił, aby przedmiotowa decyzja została doręczona właścicielowi nieruchomości, a zatem decyzja ta nie spowodowała konsekwencji w stosunku do właściciela w postaci ograniczenia prawa własności;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę, że zostały wykazane przesłanki zasiedzenia i że w przedmiotowej sprawie doszło do przekazania posiadania służebności następcom prawnym, podczas gdy uczestnik nie wskazał żadnego dowodu świadczącego o takim przekazaniu, a tym samym nie udowodnił ciągłości posiadania prawa;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości jest skuteczna wobec nieruchomości wnioskodawców, podczas gdy w jej treści

nie wskazuje się konkretnej nieruchomości oraz decyzja ta nie została skutecznie doręczona wnioskodawcom;

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie ustosunkowania się do przedstawionego przez pełnomocnika wnioskodawców dowodu – pisma uczestnika z dnia 16 lipca 2014 r. na okoliczność, iż uczestnik uznał roszczenie i nie podniósł zarzutu zasiedzenia, a nadto przekazał wnioskodawcom wzór umowy o ustanowienie służebności przesyłu;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 292 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie zarzutu uczestnika w zakresie zasiedzenia służebności przesyłu, podczas gdy w niniejszej sprawie uczestnik nie udowodnił w żadnym wypadku przesłanek zasiedzenia – posiadania samoistnego zarówno przez niego jak i jego poprzedników;

b) art. 285 § 1 k.c. i art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej tych przepisów, które to zabiegi interpretacyjne doprowadziły do sformułowania wykładni przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika;

c) art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że uczestnikowi przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców wobec zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy uczestnik nie wskazał żadnego dowodu świadczącego o przekazaniu służebności następcom prawnym, a tym samym nie udowodnił ciągłości posiadania prawa;

d) art. 176 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że uczestnik jest uprawniony doliczyć po poprzednikach czas posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed datą 1 lutego 1989 r. do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie;

e) art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że doszło do ograniczenia prawa własności wnioskodawców w rozumieniu art. 140 kc i, że uczestnik posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu;

f) art. 348 zd. 2 kc w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie i następnie w konsekwencji uznanie, iż służebność przesyłu została skutecznie przeniesiona na uczestnika w sytuacji braku wykazania tej służebności w majątku, który był oddany do przedsiębiorstwa państwowego, a to oznacza, iż prawo to nie zostało wniesione do przedsiębiorstwa państwowego i dlatego zostało przy Skarbie Państwa, który wykonywał służebność przesyłu po 1 lutego 1989 r. a zatem służebność przesyłu wygasła po 10 latach od tej daty wskutek jej niewykonywania.

Wobec powyższego, skarżący wnieśli o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego poprzez ustanowienie na nieruchomości wnioskodawców służebności przesyłu za wynagrodzeniem, ewentualnie, o uchylenie skarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania.

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie III Ca 711/17 uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Pabianicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Zdaniem Sądu Okręgowego ostateczna decyzja wywłaszczeniowa wydana na podstawie art. 35 ustawy o wywłaszczaniu nieruchomości, dla wywołania przewidzianych tą ustawą skutków prawnych w postaci trwałego ograniczenia prawa własności musi określać nieruchomość, której dotyczy. Decyzja z dnia 18 grudnia 1964 r. nie zawierała takiego dokładnego określenia. W konsekwencji nie odniosła skutku względem ówczesnych właścicieli nieruchomości, a w konsekwencji wobec wnioskodawców. Uczestnik nie może zatem tytułować się uprawnieniem do

korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w oparciu o powyższą decyzję. Wobec tego należało rozważyć, czy doszło do zasiedzenia przedmiotowej służebności przez uczestnika, co również skutkowałoby oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 292 k.p.c. jednakże z innych powodów, niż wskazywane przez skarżącego. Sąd I instancji nie rozważył bowiem wszystkich okoliczności związanych z nabyciem przez zasiedzenie służebności, kiedy i przez jaki podmiot, w tym od kiedy ewentualnie liczyć bieg zasiedzenia oraz czy objęcie w posiadanie nastąpiło w dobrej czy w złej wierze. Zasadny był wobec tego również zarzut naruszenia art. 176 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego, nie odniesienie się przez Sąd Rejonowy do powyższych okoliczności skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy. Wydanie zaś rozstrzygnięcia reformatoryjnego w niniejszej sprawie wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części. Biegły do spraw szacunku nieruchomości w opinii uzupełniającej wskazał, iż uwzględnił w wyliczeniach zarówno przedmiotową linię 220 kV, jak i linię 110 kV posadowioną na nieruchomości wnioskodawców, choć należy ona do innego operatora niż uczestnik niniejszego postępowania, podczas gdy wniosek o ustanowienie służebności przesyłu dotyczył jedynie linii 220 kV. Biegły wskazał także na potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego do spraw elektroenergetyki, który powinien określić strefy służebności oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji, który dokonałby koniecznych pomiarów.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 4 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, pozostawiając Sądowi Rejonowemu orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zalecił by przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy poczynił rozważania prawne dotyczące oceny zasadności zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika, biorąc pod uwagę powyższe rozważania, a w razie uznania, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do ustanowienia służebności przesyłu, winien uzupełnić postępowanie dowodowe w zakresie koniecznym dla ustalenia zakresu służebności przesyłu oraz należnego wnioskodawcom wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Na skutek zażalenia uczestnika Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Sąd Najwyższy wskazał, że uznanie przez Sąd Okręgowy, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił skuteczność decyzji administracyjnej oraz nie wyjaśnił wpływu konfuzji na bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu nie uzasadniały stwierdzenia, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Oceny tej nie zmieniały podniesione dodatkowo przez Sąd Okręgowy zastrzeżenia, co do możliwości przyjęcia po stronie uczestnika dobrej wiary w zakresie posiadania urządzeń przesyłowych. Sąd Najwyższy podkreślił też, że do odmiennych wniosków nie mogła prowadzić wskazana przez Sąd Okręgowy potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części, gdyż de lege lata wydanie orzeczenia kasatoryjnego uzasadnia jedynie potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, nie zaś w znacznej części.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należało odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest nietrafny. Ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny Sąd Okręgowy w przeważającej części podziela i przyjmuje za własny. Drobne nieścisłości w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego zostały wskazane w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 sierpnia 2017 r. (III Ca 711/17) i dotyczyły omyłkowego powołania przez Sąd Rejonowy Zakładu (...) jako podmiotu, z którego majątku po podziale wyodrębniono przedmiotową linię i wniesiono aportem do (...) zamiast Zakładu (...). Ponadto, prawidłowe jest

ustalenie, iż słupy znajdujące się na nieruchomości stanowiącej obecnie współwłasność wnioskodawców zostały posadowione w latach 60-tych a nie 70-tych XX wieku.

Dokonując analizy zasadności zarzutów procesowych należy wskazać, że w swej istocie odnosiły się one do naruszenia przepisów prawa materialnego. I tak skarżący zarzucali naruszenie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. W tym zakresie należy podzielić ich zastrzeżenia. Ostateczna decyzja wywłaszczeniowa wydana na podstawie art. 35 ustawy o wywłaszczaniu nieruchomości, dla wywołania przewidzianych tą ustawą skutków prawnych w postaci trwałego ograniczenia prawa własności musi określać nieruchomość, której dotyczy. Natomiast decyzja z dnia 18 grudnia 1964 r. tych wymogów nie spełniała i dlatego nie odniosła skutku względem ówczesnych właścicieli nieruchomości, a w konsekwencji wobec wnioskodawców. Uczestnik nie może zatem tytułować się uprawnieniem do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w oparciu o powyższą decyzję.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast zarzutu, że nie zostały wykazane przesłanki zasiedzenia, który to zarzut pozostaje w związku z naruszeniem art. 172 kc w zw. z art. 292 kc oraz art. 348 zd. 2 kc w zw. z art. 6 kc. Sąd Rejonowy pomimo błędnego uzasadnienia określającego początek biegu terminu trafnie stwierdził istnienie przesłanek do stwierdzenia zasiedzenia przedmiotowego prawa na rzecz uczestnika.

Sąd Rejonowy przyjmując, że Skarb Państwa zasiedział przedmiotową służebność z dniem 8 grudnia 1985 r. nie uwzględnił skutków nabycia własności gruntu, który obciążała, przez Skarb Państwa z dniem 2 stycznia 1987 r. Sąd I instancji pominął treść art. 247 k.c. zgodnie, z którym ograniczone prawo rzeczowe wygasa, jeżeli przejdzie na właściciela rzeczy obciążonej albo jeżeli ten, komu prawo takie przysługuje, nabeździe własność rzeczy obciążonej.

Z uwagi na powyższe, początek biegu terminu zasiedzenia musi uwzględniać uzyskanie odrębnej od Skarbu Państwa podmiotowości poprzednika prawnego uczestnika. Datą wejścia przez poprzednika prawnego uczestnika w posiadanie służebności będzie data przekształcenia przysługującego przedsiębiorstwu państwowemu prawa zarządu urządzeń tworzących sieć służącą do przesyłu energii elektrycznej w prawo własności, eksploatacja tych urządzeń, w sposób odpowiadający posiadaniu służebności przesyłu mogła się, bowiem odbywać jedynie przy założeniu, iż właściciel urządzeń przesyłowych jest innym podmiotem, niż właściciel nieruchomości. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 - dalej: "u.g.g.w.n"), a co do innych składników majątkowych w prawo własności nastąpiło na podstawie ustaw określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (por. uchwała siedmiu sędziów - zasada prawna z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Z kolei na mocy art. 2 ust. 1 u.g.g.w.n. grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyłączeniem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem, z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego, przy czym nabycie prawa wieczystego użytkowania gruntów oraz własności budynków, innych urządzeń i lokali w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa stwierdzał decyzją wojewoda (art. 2 ust. 3 u.g.g.w.n).

Skoro zatem przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 u.g.g.w.n, natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych w prawo własności z dniem 5 grudnia 1990 r. na mocy art. 2 u.g.g.w.n. ewentualnie z dniem 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. Nr 2, poz. 6), początkiem biegu terminu zasiedzenia powinna być data 5 grudnia 1990 r.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w celu ustalenia czy poprzednik uczestnika obejmował posiadanie w dobrej wierze warto przypomnieć, że dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo.

W okolicznościach faktycznych sprawy istniała podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem (...) w Ł. przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenie, jak i nieruchomości, nad która przebiegają, stanowią własność państwową, że linia 220 kV, którą zarządza, została wybudowana w latach 60-tych (protokół odbioru k.57-58) po wykazaniu prawa do dysponowania nieruchomością. Poprzednik prawny uczestnika mógł zatem przypuszczać, że linię energetyczną eksploatuje zgodnie z prawem. Podkreślić trzeba, że o przyjęciu dobrej lub złej wiary posiadacza decyduje chwila uzyskania posiadania, na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności. Uczestnik postępowania jest przy tym „obecnym posiadaczem” w rozumieniu art. 176 § 1 kc, który do czasu, w którym sam posiada, doliczał czas posiadania swojego poprzednika, którym było przedsiębiorstwo państwowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wnioskodawcy nie zdołali w toku sporu obalić przysługującego uczestnikowi domniemania dobrej wiary, wynikającego z treści art. 7 kc. Chociażby istnienie decyzji z dnia 18 grudnia 1964 r. uzasadniania przyjęcie dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika. Pomimo tego, że decyzja ta z uwagi na wadliwości formalne nie wywołuje przewidzianych prawem skutków, dla oceny dobrej wiary w chwili objęcia w posiadanie ma istotne znaczenie. Poprzednik prawny uczestnika mógł na jej podstawie przypuszczać, że jej w pełni uprawniony do korzystania z gruntu, na którym znajdują się urządzenia przesyłowe. Uczestnik postępowania wylegitymował się w niniejszym postępowaniu dokumentami, takimi jak w/w decyzja, plan sytuacyjny budowy linii, protokół odbioru technicznego. Przedstawiono też dokumenty obrazujące powstanie państwowego przedsiębiorstwa energetycznego i następujące zmiany organizacyjne, które jednak nie zmieniały podstawowego faktu, że sporne urządzenia przez cały czas pozostawały na przedmiotowym gruncie i były wykorzystywane do celu przesyłu energii elektrycznej. Do akt sprawy załączono m.in. protokół techniczny odbioru linii z 1966 roku, świadczący o przekazaniu w przeszłości zarządu nad środkami trwałymi przedsiębiorstwa, jak również przeprowadzono dowód z zeznań świadka K. S. - pracownika uczestnika postępowania. Zebrany w sprawie materiał dowodowy świadczy o tym, że z widocznych urządzeń energetycznych znajdujących się na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawców kolejne podmioty prowadzące działalność w zakresie przesyłu energii korzystały w sposób odpowiadający tego rodzaju służebności gruntowej.

Organ zarządzający Zakładem (...) w Ł. w dniu 5 grudnia 1990 r. prowadząc jako kolejny już podmiot państwowy działalność w zakresie przesyłu energii elektrycznej przy pomocy trwale zlokalizowanych urządzeń, przebiegającej nad gruntem Skarbu Państwa z zasobu Państwowego Funduszu Ziemi miał uzasadnione powody do pozostawania w przekonaniu, że przysługuje mu w tym zakresie uprawnienie do korzystania z nieruchomości, nad której powierzchnią usytuowane były urządzenia przesyłowe, dla potrzeb związanych z ich eksploatacją. Dobra wiara poprzednika prawnego uczestnika postępowania była uzasadniona świadomością, że przedmiotowe urządzenia przesyłowe zostały zainstalowane w ramach realizacji zadań państwowych, na nieruchomości Skarbu Państwa i za jego zgodą oraz że były przekazywane kolejnym podmiotom prowadzącym działalność przesyłową bez żadnego sprzeciwu poprzednika. Domniemanie dobrej wiary (art. 7 kc), wynikające z tych okoliczności, nie zostało przez skarżących podważone (por. post. SN z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16). Termin zasiedzenia upłynął zatem w dniu 5 grudnia 2010 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawcy nie obalili również ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie przekształceń podmiotowo-kapitałowych przedsiębiorstwa energetycznego i nie podważyli prawa własności uczestnika postępowania w stosunku do przedmiotowej linii energetycznej, realizowanego w ramach następstwa prawnego po poprzedniku. Pamiętać też trzeba, że nie zachodzi konieczność udowadniania sposobu dokonywania zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69), aktu wykonawczego w postaci rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 1993 r. w sprawie określenia wykazu niektórych przedsiębiorstw państwowych i spółek o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, których przekształcenia własnościowe podlegają szczególnemu trybowi (Dz. U. Nr 33, poz. 147 z późn. zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r.- Prawo energetyczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1059 z późn. zm.) i ich rezultatów. Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając także skutki zarządzeń Ministra Przemysłu i

Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia dokonywane na jego podstawie dokonywane były, z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r.

o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 498 z późn. zm.) Następstwem komercjalizacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na przekształceniu przedsiębiorstw państwowych w jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992, Nr 11, poz. 200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001, Nr 6, poz. 96), która dotyczyła wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane, jako jego składniki, także, jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Dopiero wyłączenie części z nich wymagałoby wyraźnego wskazania w akcie podziału przedsiębiorstwa państwowego. Jakkolwiek dla ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego nabytego na podstawie czynności prawnej niezbędna jest forma aktu notarialnego i wpis o charakterze konstytutywnym (art. 245 § 1 k.c. w zw. z art. 158 k.c.), to dla przeniesienia brak wprost określenia formy a wymóg wpisu do księgi wieczystej dotyczy tylko prawa już ujawnionego w księdze wieczystej (art. 245¹ k.c.). Jeżeli prawo nie jest wpisane do księgi dla jego przeniesienia wystarczy umowa między uprawnionym a nabywcą, ustawa, akt administracyjny lub inne zdarzenie prawne z tym ograniczeniem, że nabycie służebności przesyłu (służebności gruntowej zbliżonej do służebności przesyłu), jako funkcjonalnie związane z przedsiębiorstwem przesyłowym musi nastąpić na rzecz podmiotu, które nabywa prawa rzeczowe bądź obligacyjne do całej lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie musiały indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności, względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11, nie publ., z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13). Zakres tego następstwa oznacza także, że przejście wskazanego ograniczonego prawa rzeczowego następowało bez względu na wiedzę dotychczasowego uprawnionego o ich istnieniu. Brak postawy do wywodzenia skutków z nie ujawnienia tego składnika majątkowego w bilansach, wykazach majątku, dowodach księgowych przedsiębiorstw przesyłowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, LEX nr 2288122).

Jako nietrafny Sąd Okręgowy ocenił również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. Skuteczność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest bowiem przyjmowana z ograniczeniem do przypadków, gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie można w ogóle zorientować się co do podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca, pomimo, iż Sąd Rejonowy nie odniósł się do pisma uczestnika z 16 lipca 2014 r. Nie miało to, bowiem wpływu na treść rozstrzygnięcia. Ocena dobrej bądź złej wiary posiadacza dokonywana jest bowiem na datę objęcia nieruchomości w posiadanie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że wobec skutecznie podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia, Sąd Rejonowy słusznie uznał wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za niezasadny.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego przed Sądem Najwyższym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.